

Adam Perłakowski

ORCID: 0000-0003-2514-7757

Unwersytet Jagielloński

Oczywiste bezprawie. Dyplomata cesarski Franz Philipp von Sternberg wobec porwania i uwięzienia Aleksandra Józefa Sułkowskiego w latach 1759–1760 – uwagi wstępne

Manifest Lawlessness. The Imperial Diplomat Franz Philipp von Sternberg and the Abduction and Imprisonment of Aleksander Józef Sułkowski, 1759–1760 – Preliminary Remarks

Abstrakt

W artykule poruszono problematykę działań dyplomacji cesarskiej wobec porwania i uwięzienia Aleksandra Józefa Sułkowskiego, niegdyś (do 1738 r.) przyjaciela oraz faworyta władcy Rzeczypospolitej i Saksonii Augusta III Wettyna. Do porwania doszło 24 lutego 1759 r. Wówczas to oddział wojsk pruskich najechał jego prywatne dobra w Wielkopolsce (Rydzyna) i uprowadził go stamtąd wpierw do Wrocławia, a następnie do uwięzienia w twierdzy głogowskiej na Śląsku. Cesarstwo znajdujące się wówczas w stanie wojny z Królestwem Prus (wojna siedmioletnia) było zainteresowane uwolnieniem księcia, współdziałało nawet w tej sprawie z dyplomacją francuską. Widząc jednak zupełną bierność Augusta III Wettyna na arenie międzynarodowej i brak zainteresowania dworu polskiej dla starań

o zwolnienie Sułkowskiego, Franz Philipp von Sternberg, dyplomata Marii Teresy Habsburg na dworze w Warszawie, przyjął postawę wyczekującą, pozostawiając całkowicie kwestię zwolnienia A.J. Sułkowskiego decyzji monarchy pruskiego Fryderyka II Hohenzollerna, do czego ostatecznie doszło w czerwcu 1760 r.

Słowa kluczowe: uwięzienie, Aleksander Józef Sułkowski, dyplomacja cesarska, Franz Philipp von Sternberg

Abstract

The article discusses the actions of imperial diplomacy in connection with the abduction and imprisonment of Aleksander Józef Sułkowski, formerly (until 1738) a friend and favorite of Augustus III Wettin, ruler of the Polish–Lithuanian Commonwealth and Saxony. The abduction took place on 24 February 1759, when a detachment of Prussian troops invaded his private estates in Greater Poland (Rydzyna) and carried him off first to Wrocław and then to imprisonment in the fortress of Głogów in Silesia. At that time, the Habsburg Empire, which was at war with the Kingdom of Prussia (the Seven Years' War), was interested in securing the prince's release and even cooperated on this matter with French diplomacy. However, seeing the complete passivity of Augustus III Wettin on the international stage and the lack of interest of the Polish court in efforts to free Sułkowski. Franz Philipp von Sternberg, Maria Theresa's diplomat at the Warsaw court, adopted a waiting attitude, leaving the matter of Sułkowski's release entirely to the decision of the Prussian monarch Frederick II Hohenzollern, which ultimately took place in June 1760.

Keywords: imprisonment, Aleksander Józef Sułkowski, imperial diplomacy, Franz Philipp von Sternberg

24 lutego 1759 r. w Rydzynie doszło do porwania, a następnie wywiezienia z Wielkopolski Aleksandra Józefa Sułkowskiego, od 1752 r. księcia Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego¹, byłego (do 1738 r.) ministra gabinetowego saskiego i jednego z najbardziej zaufanych ludzi w otoczeniu Augusta III Wettyna. Ponad 20 lat po dymisji i konieczności natychmiastowego opuszczenia Drezna, osiadłszy w swoich wielopolskich majątkach, Sułkowski nieoczekiwanie został aresz-

1 O uzyskaniu godności księcia: Piotr Kenig, „Relacja z przekazania księstwa bielskiego Aleksandrowi Józefowi Sułkowskiemu 1 lipca 1752 roku”, *Zeszyty Sułkowskich* 1 (2012): 9–21.

towany z rozkazu władcy Prus Fryderyka Wilhelma I Hohenzollerna. O prawdopodobnych przyczynach, jak też i przebiegu samego porwania z Rydzyny, następnie przewiezienia do Wrocławia, a w końcu osadzenia księcia w więzieniu w twierdzy głogowskiej na Śląsku pisałem w innym miejscu, stąd czuję się zwolniony z konieczności przedstawiania najważniejszych faktów czy też dotychczasowego stanu badań nad tą problematyką².

Porwanie Sułkowskiego było szokiem zarówno dla jego rodziny, jak i dla całej szlachty wielkopolskiej. Powszechnie uważano bowiem, że Prusacy nie odważą się aresztować księcia ze względu na jego podeszły wiek i kiepski stan zdrowia³. Warto przy tej okazji pamiętać, że A.J. Sułkowski był księciem Rzeszy, a biorąc pod uwagę, że na przełomie lat 50. i 60. XVIII w. Domy Habsburgów i Hohenzollernów znajdowały się w stanie wojny (wojna siedmioletnia), rzeczą oczywistą jest, że dyplomacja wiedeńska była zainteresowana losem znajdującego się już w podeszłym wieku „Fürsta” Sułkowskiego. Sułkowscy mogli więc mieć nadzieję, że Maria Teresa Habsburg nie będzie czekać z założonymi rękami i zareaguje w obliczu tego bezprawnego postępuku, a być może też liczyli na skoordynowaną akcję Wiednia i Paryża (dyplomacji francuskiej).

Poczynania dyplomacji cesarskiej możemy śledzić, opierając się przede wszystkim na materiałach „wytworzonych” przez Franza Philippa von Sternberga (1708–1786), jednego z najbardziej doświadczonych dyptomatów w służbie Wenzela von Kaunitza (1711–1794), kanclerza dworu habsburskiego. Materiały te stanowią przede wszystkim listy i raporty, jakie Sternberg wysyłał z Warszawy do Kaunitza. Obecnie są one przechowywane w wiedeńskim Archiwum Domu, Dworu i Państwa, zespole Kancelarii Państwa, w dziale „Polen II”. Zdaję sobie oczywiście sprawę, że niniejszy tekst jest jedynie próbą zasygnalizowania znacznie szerszego problemu i nie ma ambicji nakreślenia całokształtu polityki Hofburga

2 Rozważania te są częścią większego opracowania przedstawiającego okoliczności aresztu i pobytu w więzieniu A.J. Sułkowskiego oraz reakcji międzynarodowej, zob. m.in. tekst: Adam Perłakowski, „Pruski gwałt i polska bezczynność. Porwanie, wywiezienie i uwięzienie Aleksandra Józefa Sułkowskiego w Głogowie latach 1759–1760, w *Prawem i bezprawiem. Magnateria Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, red. Marta Kupczewska, Karol Łopatecki, Białystok 2026 [w druku]. Ponadto w planach autora niniejszego tekstu jest przygotowanie odrębnej monografii poświęconej temu zagadnieniu z wykorzystaniem obfitego materiału o charakterze dyplomatycznym ukazującym „sprawę Sułkowskiego” jako problem międzynarodowy, w który zaangażowane były dyplomacie pruska, cesarska, francuska, szwedzka i rosyjska.

3 Haus-, Hof-, und Staatsarchiv Wiedeń (dalej: HHStA), Staatskanzlei (dalej: SK), Staatenabteilungen (dalej SA), Polen II, 28, Franz Philipp von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 24 III 1759, k. 129v.

względem „afery Sułkowskiego”, ponieważ ta kwestia wymaga dalszych badań z wykorzystaniem źródeł pochodzących z poselstw cesarskich w Paryżu i Berlinie. Rozważania te stanowią próbę pewnego rekonesansu badawczego, gdyż z pewnością sprawa aresztowania A.J. Sułkowskiego w twierdzy w Głogowie zasługuje na obszerną monografię, co tym bardziej uzasadnia duża ilość zachowanych na ten temat źródeł.

Franz Philipp Sternberg pochodził z grona dobrze ustosunkowanej szlachty czeskiej (Šternberk). Jego ojciec Franz Damian był sędzią i radcą cesarskim. Matka Maria Józefa pochodziła z wpływowego rodu Trautmandsdoiff-Weinsberg. Niestety do dnia dzisiejszego nie mamy jego pełnej biografii. Wiemy, że w 1745 r. wchodził w skład delegacji (deputacji) wysłanej do Frankfurtu nad Menem na elekcję Franciszka I Lotaryńskiego na króla rzymskiego⁴. W 1749 r. z rozkazu Marii Teresy został wysłany z misją dyplomatyczną do Warszawy i pełnił ją aż do końca 1763 r., czyli do końca wojny siedmioletniej⁵.

Wiadomość o porwaniu i wywiezieniu A.J. Sułkowskiego na pruski Śląsk dotarła do Austriaków dość szybko, bo mniej więcej po tygodniu. W raporcie z 3 marca 1759 r. Sternberg, bez wdawania się w szczegóły, informował Kaunitza, że dwa korpusy pruskie wtargnęły w lutym tego roku do Wielkopolski. Jeden z nich zajął Rydzynę, w której przebywał A.J. Sułkowski wraz ze swoją rodziną. Księżę został natychmiast aresztowany, tak iż nawet nie miał okazji porozmawiać ze swoją małżonką, a następnie, mogąc zabrać ze sobą tylko dwóch służących, wywieziony do Wrocławia. Wojska pruskie zajęły zbrojownię na zamku rydzynskim, zagrabiły znajdujące się tam działa i wszelki inny sprzęt militarny, a ok. 400 gwardzistów rydzynskich wcielono w szeregi armii Fryderyka II. Co ciekawe, według Sternberga, również ówczesny biskup poznański Teodor Kazimierz Czartoryski i jego majątki zagrożone były najazdem pruskim, ale duchownemu udało się w krótkim czasie przekonać króla pruskiego, że pogłoski o jego nieprzychylnym nastawieniu do Hohenzollerna są jedynie niepotwierdzonymi plotkami⁶. Prawdopodobnie do raportu dyplomaty cesarskiego dołączony został ekstrakt z gazety pisanej z Kalisza z 1 marca 1759 r., który zawierał informację o pochwyceniu

4 Jiří Kubeš, „The delegation of the Bohemian King–Elector to the election of the new Roman King in Frankfurt am Main 1745”, *Legatio. The Journal for Renaissance and Early Modern Diplomatic Studies* 6 (2022): 74.

5 *Repertorium der diplomatischen Vertreter aller Länder seit dem Westfälischen Frieden (1648)*, red. Friedrich Hausmann, t. 2: 1716–1763 (Zürich: Fretz & Wasmuth u.a., 1950), 76.

6 HHStA, SK, SA, Polen II, 28, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza (?), Warszawa 3 III 1759, k. 84–86.

A.J. Sułkowskiego, a następnie odwiezieniu go przez Wrocław do Głogowa, ale pismo to wspomina o bardzo ciekawej inicjatywie Sternberga, który wysłał w okolice Wschowy swojego człowieka (szpiega), mającego w sposób dyskretny dowiedzieć się więcej szczegółów o tym fakcie, jak też i zbadać nastroje wśród miejscowej ludności. Posłaniec do samej Wschowy nie dotarł, gdyż uznał, że byłaby to dla niego zbyt niebezpieczna misja, bowiem Prusacy kontrolowali główne drogi. Uzyskał on jednak kilka cennych z punktu widzenia wywiadu wojskowego wiadomości, m.in. tych, że większość pruskich pułków ruszyła z Rydzyny i Leszna w kierunku Śmigła i Kościana⁷. Informacje te były również potwierdzeniem wcześniejszych ustaleń z końca lutego 1759 r., mówiących, że armia pruska skoncentrowała się w trzech kolumnach, z których każda liczyła przeszło 10 tys. żołnierzy (piechoty i jazdy), co było liczbą z pewnością przesadzoną. Oddziały te miały zająć Wschowę w liczbie dwóch kolumn, z których jedna miała obsadzić Rydzynę; stamtąd zaś, jak wspomniałem, usunięto gwardię A.J. Sułkowskiego⁸. Dodatkowo, według słów Sternberga, samo miasto zostało niemal doszczętnie splądrowane⁹. Informacje te potwierdziły gazety pisane, załączone przez cesarskiego posła do korespondencji wysyłanej na dwór wiedeński¹⁰.

Na tym etapie badań nie można jednoznacznie stwierdzić, czy dyplomata cesarski był wyposażony w instrukcje, które upoważniały go do zajęcia oficjalnego stanowiska w imieniu dworu Marii Teresy w sprawie dotyczącej tak oczywistego aktu bezprawia, jakim było uprowadzenie A.J. Sułkowskiego. Z końca lutego i z początku marca 1759 r. brak jest wyraźnych śladów jakiegokolwiek interwencji dyplomatycznej (ze strony Cesarstwa lub Francji) na dworze w Warszawie. Wiemy natomiast, że na wieść o wtargnięciu Prusaków do Wielkopolski Franciszek Bieliński, ówczesny marszałek wielki koronny, oraz Jan Małachowski, kanclerz wielki koronny, wezwali posła pruskiego w Warszawie, Gedeona de Benoîta, od którego zażądano wyjaśnień i którego poinformowano o jasnym oraz pełnym sprzeciwu stanowisku dworu polskiego wobec pruskiej agresji, podkreślając, że Rzeczpospolita polsko-litewska jest przecież krajem zachowującym neutralność w toczącym się konflikcie.

7 *Ibidem*, „Extract-Schreibens aus Kalisch den 1 Martii 1759”, k. 87-87v.

8 *Ibidem*, „Extract Schreiben vom 26. Februar”, k. 95.

9 *Ibidem*, „No 15 Gr. Sternberg de dato Warschau d. 3 Martii 1759 per einige Estaffete“, [bez paginacji].

10 *Ibidem*, „Posen 11 Marty 1759 um 10 Uhr Vormittag”, k. 114-114v. Gazeta wspominała o wywiezieniu całego prowiantu i zboża z dóbr rydzynskich do Głogowa. Podobne informacje otrzymywał Sternberg od swoich anonimowych informatorów: zob. również *ibidem*, NN do F.P. von Sternberga, [b.m.] 12 III 1759, k. 122.

Zaakcentowano też mocno sprawę krzywd, jakie ponosiła polska szlachta ze strony wojsk pruskich (gwałt, przemoc, rekwizycje), wspominając przy tym o porwaniu Sułkowskiego. Pełna wykrętów odpowiedź Benoîta podkreślała, że władca pruski zrobił to samo, co Rosjanie, czyli zażądał swobodnego przejścia przez ziemie polskie, a jego wojska zachowywały surową dyscyplinę. Oświadczenie rezydenta pruskiego spotkało się z kpiącym stwierdzeniem kanclerza i marszałka, którzy stwierdzili, że co prawda i Rosjanie dopuszczają się ekscesów, jednak polska szlachta natychmiast otrzymuje finansową rekompensatę za wszelkie straty, natomiast nie można zaakceptować tego, że Prusacy wywożą poza granice Rzeczypospolitej jej obywateli¹¹. Jak można się domyślić, pretensje te spłynęły po Benoîcie jak po przysłowiowej „kaczce”.

Na pierwszą zdecydowaną reakcję Sternberga w sprawie A.J. Sułkowskiego trzeba było czekać do drugiej połowy marca 1759 r. Spotkał się on wówczas z zaufanym ministrem Augusta III Wetttyna Heinrichem von Brühlem. Podczas tej rozmowy dyplomata Marii Teresy wyraził niezadowolenie Hofburgu z faktu najazdu Prusaków na Wielkopolskę i brutalnego potraktowania Sułkowskiego. Rezydenta cesarskiego zastanowił fakt, że dwór warszawski prawie w ogóle nie zareagował na inwazję pruską. Niedwuznacznie sugerował, czy nie warto byłoby poddać szlachcie pomysłu zawiązania antypruskiej konfederacji pod egidą Rosji¹²? Oczywiście ta sugestia była jedynie swego rodzaju „balonem próbnym”, który w warunkach 1759 r. nie miał najmniejszych szansy na realizację. Prusy zadbały poza tym o odpowiednie nagłośnienie akcji propagandowej, związanej z wydarzeniami rydzyńskimi. 6 marca 1759 r. z inspiracji Fryderyka II we Wrocławiu ukazało się w formie drukowanej pismo zatytułowane „Kurze und zuverlässige Nachricht von der durch die Königl. Preuss. Troupen geschehenen Aufhebung des Fürsten von Sulckowsky in Pohlen. Den 6 Martii 1759”, w którym władca pruski wyjaśnił powody swojej decyzji o aresztowaniu Sułkowskiego. Rękopiśmienną kopię tego pisma posiadał również Sternberg, który załączył ją do swoich raportów słanych do Wentzela von Kaunitza¹³. Dyplomata cesarski otrzymał ponadto informację, że komendant twierdzy w Koźlu Christoph Friedrich von Lattorf przesłał tenże manifest do wiadomości rady miejskiej Krakowa, sugerując, aby rozpowszechnić go wśród szlachty województwa

11 *Ibidem*, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 11 III 1759, k. 109-109v.

12 *Ibidem*, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 21 III 1759, k. 125.

13 „Kurze und zuverlässige Nachricht von der durch die Königl. Preuss. Troupen geschehenen Aufhebung des Fürsten Sułkowski in Pohlen den 6ten Martii 1759”, [bez paginacji].

krakowskiego i w ten sposób wyjaśnić prawdziwe, a przy tym przyjazne intencje postępowania Hohenzollerna. Strona pruska myślała również o wydrukowaniu tego manifestu w gazetach wiedeńskich, do czego jednak nie doszło¹⁴. Sam Sternberg, który regularnie otrzymywał wieści o pobycie A.J. Sułkowskiego w Głogowie, wiedział o prowadzonej przez więźnia korespondencji z Fryderykiem II, o prośbach o uwolnienie i o tym, że monarcha pruski uzależniał swoją decyzję od zaprzestania wspomagania Rosji przez Sułkowskich¹⁵. Chodziło przede wszystkim o dwóch synów Aleksandra – Antoniego i Aleksandra Antoniego, którzy służyli w armiach cesarskiej (pierwszy z nich) i rosyjskiej (drugi)¹⁶.

Rezydując w Warszawie, Sternberg współpracował ściśle z nadzwyczajnym i pełnomocnym posłem Ludwika XV Burbona Françoisem Michelem de Distroffem Durandem (1714–1778). Francuz wyposażony był w instrukcje od monarchy francuskiego, które wyraźnie mówiły, że ma, w miarę swoich możliwości, działać na rzecz uwolnienia A.J. Sułkowskiego z głogowskiego więzienia i, co ciekawe, doprowadzić do przyjęcia księcia przez Augusta III na audiencji na dworze w Warszawie. Ponadto Durand był w posiadaniu listów Antoniego Sułkowskiego, przebywającego od 1759 r. w Wiedniu; on również starał się użyć wszystkich swoich wpływów, aby uwolnić ojca z pruskiej niewoli¹⁷. Sternberg jednak uważał, że w samej Rzeczypospolitej A.J. Sułkowski nie miał żadnych wpływowych protektorów, na pewno nie był nim Brühl, któremu, a raczej jego żonie, Fryderyk II wysłał poważne ostrzeżenie, aby nie mieszał się w tę sprawę. Jeśli zaś chodzi o polskiego monarchę, cesarski dyplomata stwierdził krótko, iż: „dopóki żyje [August III – A.P.], z pewnością nie zechce zobaczyć księcia Sułkowskiego”¹⁸. Jedyne, na co mógł zgodzić się Wętyń, to zachowanie neutralności, niekoniecznie życzliwej, wobec kroków Sternberga i Duranda na terenie Rzeczypospolitej, o czym pisał poseł cesarski do hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego¹⁹.

14 *Ibidem*, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 4 IV 1759, [bez paginacji].

15 *Ibidem*, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 7 III 1759, [bez paginacji]. Nie wiemy jednak, kto był informatorem Sternberga.

16 Antoni Sułkowski został wzięty do niewoli pruskiej w bitwie pod Sarbinowem (niem. *Zorndorf*) 25 sierpnia 1758 r. i przebywał w niej do 1759 r., zob. Dorota Dukwicz, Michał Zwierzykowski, „Sułkowski Antoni h. Sulima (1735–1796)”, w *Polski Słownik Biograficzny* 45/4, z. 187 (Warszawa–Kraków: Polska Akademia Nauk, 2008), 531.

17 *Ibidem*.

18 HHStA, SK, SA, Polen II, 28, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 29 IV 1759, [bez paginacji].

19 *Ibidem*, F.P. von Sternberg do Jana Klemensa Branickiego, hetmana wielkiego koronnego(?), Warszawa 12 V 1759, k. 40.

Zresztą sam Kaunitz niedwuznacznie dawał Sternbergowi do zrozumienia, żeby z jednej strony, wraz z Durandem, nie zamykał sobie drogi kontaktu z dworem Augusta III, z drugiej natomiast zwracał uwagę na to, aby utrzymywać A.J. Sułkowskiego w nadziei jego rychłego uwolnienia²⁰. Istotnie w maju 1759 r. posłowie cesarski i francuski po uzgodnieniach z centralą (Paryżem i Wiedniem) zdecydowali się na intensyfikację działań zarówno wobec Fryderyka II, jak i Augusta III. Sprawa była delikatna, należało działać ostrożnie, tak aby z jednej strony nie urazić monarchy polskiego, a z drugiej nie narazić się na zdecydowaną reakcję Hohenzollerna. Pod tym względem intencje Sternberga i Duranda były zbieżne i, jak to obrazowo określili obaj dyplomaci, chcieli oni: „użyć temu nieszczęśliwemu i prześladowanemu ministrowi”²¹. W tym przypadku zastanawiali się nawet nad możliwością „restytucji” dawnej pozycji A.J. Sułkowskiego na dworze. Szybko jednak zarzucili ten pomysł, zdając sobie sprawę, że kwestia ta jest nie tyle trudna, ile wręcz niemożliwa do realizacji, gdyż na dworze ciągle był Brühl. Uznali więc, że lepiej nie angażować się zbyt w tę aferę, jednak nie porzucić jej całkowicie, aby mieć środek nacisku przede wszystkim na Brühla i przekonać jak największą część szlachty do poparcia sprawy Sułkowskiego. W takiej sytuacji byłby to konkretny zysk²². Sugerowano, że po ewentualnym uwolnieniu Sułkowski mógłby udać się do Warszawy na dwór królewski i tam złożyć hołd, uszanowanie oraz podziękowanie Augustowi III Wettynowi. Taki krok wymagałby przede wszystkim inicjatywy samego Sułkowskiego, który musiałby w tym celu skierować list do monarchy polskiego. Pośredniczyć w kontaktach z królem mógłby zarówno Sternberg lub Durand, z zastrzeżeniem jednak, aby nie angażowali autorytetu swoich monarchów, czyli Marii Teresy i Ludwika XV²³.

Wszystkie te inicjatywy nie spowodowały jednak polepszenia sytuacji Aleksandra Józefa Sułkowskiego. Mijały miesiące, a Sternberg nie mógł odnotować na swoim koncie żadnego sukcesu w tym względzie. Zapewne zdawał sobie sprawę, że wszystko zależy od dobrej woli Fryderyka II. Co prawda uważał, że uwolnienie księcia byłoby rzeczą niezwykle prostą, oczywiście przy odrobinie łaski okazanej przez Hohenzollerna, z drugiej zaś strony był zbyt wytrawnym dyplomata, aby nie zdawać sobie sprawy

20 *Ibidem*, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 16 V 1759, k. 45-45v.

21 *Ibidem*.

22 *Ibidem*, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 19 V 1759, k. 51-53v. O bliskiej znajomości i wynikającej z niej wymiany informacji w sprawie A.J. Sułkowskiego zob. *ibidem*, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 30 VI 1759, k. 116-116v.

23 *Ibidem*, Polen II, Weisungen 76, NN (Kaunitz?) do F.P. von Sternberga, Wiedeń 9 V 1759, [bez paginacji].

z tego, że nie nastąpi to szybko. Niewątpliwie jedyną konkretną rzeczą, jaką można byłoby załatwić, było otoczenie opieką rodziny Sułkowskiego (żony i dzieci)²⁴. Co prawda rozważano, biorąc pod uwagę fakt oczywistego bezprawia, jakim było porwanie i osadzenie A.J. Sułkowskiego w więzieniu głogowskim (co podkreślano na każdym kroku), zastosowanie takich samych środków represji wobec np. wyższych oficerów pruskich znajdujących się w niewoli cesarskiej i rosyjskiej, ale jednocześnie w Wiedniu zdawano sobie sprawę, że może to wywołać jeszcze ostrzejszą reakcję Hohenzollerna, który nie będzie miał już żadnych skrupułów, aby znacznie bardziej i gwałtowniej uciskać szlachtę wielkopolską²⁵.

Wszystkie te aspekty spowodowały, że działania dyplomacji cesarskiej pod koniec 1759 r. i w pierwszym półroczu 1760 r. zostały *de facto* „zamrożone”. W korespondencji Sternberga osoba Sułkowskiego pojawia się mniej niż sporadycznie. Wydaje się, że w tym czasie liczone wyłącznie na decyzję Fryderyka II o uwolnieniu A.J. Sułkowskiego. 17 czerwca 1760 r. wyjechał on z Głogowa, a 18 czerwca przyjechał do Rydzyny. Dla dyplomacji habsburskiej oznaczało to, że nie było już potrzeby angażowania swoich sił, tym bardziej że zbliżała się ofensywa wojsk Marii Teresy na Śląsku, więc tu należało skoncentrować siły i środki – także te dyplomatyczne.

Przykład sprawy porwania i uwięzienia A.J. Sułkowskiego pokazuje wyraźnie sposób działania dyplomacji cesarskiej. Sternberg oczywiście działał na rzecz uwolnienia księcia, było nie było, Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, choć – jak widać – „kruszyć kopii” o tę sprawę nie zamierzał. Współdziałał z Durandem, co przy okazji miało rozłożyć odpowiedzialność za inicjatywy, które w efekcie zakończyły się fiaskiem. Los Sułkowskiego leżał od początku do końca w rękach Fryderyka II i to od niego zależało, kiedy więzień zostanie uwolniony z Głogowa. W tym przypadku liczyło się jednak raczej stworzenie dobrego wrażenia, a w tym dyplomaci cesarscy (i nie tylko) byli dobrzy. Maria Teresa zapewniała jednego z synów księcia, Aleksandra Antoniego, podczas audiencji na dworze o swoim wielkim oburzeniu pruskimi postępками i obiecała, pomna na to, co uczynił Aleksander Józef Sułkowski dla Habsburgów, że wszystkie jego trudy i nieszczęścia zostaną sownie zrekompensowane²⁶.

24 *Ibidem*, Polen II, 28, F.P. von Sternberg do W. Kaunitza, Warszawa 9 VI 1759.

25 *Ibidem*, Polen II, Weisungen 76, NN (Kaunitz?) do F.P. von Sternberga, Wiedeń 10 III 1759, [bez paginacji].

26 Polska Akademia Nauk Biblioteka Kórnicka, 13669, Aleksander Antoni Sułkowski do A.J. Sułkowskiego, Wiedeń 4 VI 1759, k. 47-47v. O staraniach Aleksandra Antoniego zob. Tomasz Ciesielski, „Sułkowski Aleksander Antoni h. Sulima (1730–1786)”,

Trzeba poza tym pamiętać, że zarówno August III, jak i Henrich von Brühl nie uczynili niczego, aby interweniować na forum międzynarodowym i zabiegać o uwolnienie A.J. Sułkowskiego. Oczywiście zabiegi te najprawdopodobniej nie przyniosłyby żadnego rezultatu, gdyż pozycja Rzeczypospolitej i Saksonii na arenie europejskiej nie upoważniała do tego, aby myśleć o sukcesie starań tego rodzaju, niemniej jednak braku jakiegokolwiek aktywności dyplomatycznej nie można tłumaczyć tylko i wyłącznie słabością państwa polsko-litewskiego. Sternberg zdawał sobie chyba też sprawę, że w tej kwestii nie chodziło o samego Aleksandra Józefa Sułkowskiego, a raczej o jego synów, którzy służąc we wrogich Prusom armiach, stali się nieprzyjaciółmi Fryderyka II i dlatego monarcha pruski „przez ojca” chciał uderzyć bezpośrednio w potomków starego księcia, aby ci porzucili służbę cesarską i rosyjską. Wobec braku zdecydowanej reakcji dworu polskiego (saskiego) nie można było więc oczekiwać, że akurat Sternberg będzie odgrywał rolę mecenasa sprawy starego księcia, zresztą w tej konkretnej sytuacji na niewiele by się to zdało.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Haus-, Hof-, und Staatsarchiv Wiedeń: Staatskanzlei, Statenabteilungen, Polen II: 28, 29; Weisungen 76.
Polska Akademia Nauk Biblioteka Kórnicka: 13669.

Czasopisma

Kenig Piotr, „Relacja z przekazania księstwa bielskiego Aleksandrowi Józefowi Sułkowskiemu 1 lipca 1752 roku”, *Zeszyty Sułkowskich* 1 (2012): 9–21.
Kubeš Jiří, „The delegation of the Bohemian King-Elector to the election of the new Roman King in Frankfurt am Main 1745”, *Legatio. The Journal for Renaissance and Early Modern Diplomatic Studies* 6 (2022): 65–97.

Rozdziały w monografiach

Dukwicz Dorota, Zwierzykowski Michał, „Sułkowski Antoni h. Sulima (1735–1796)”, w *Polski Słownik Biograficzny*, 45/4, z. 187 (Warszawa–Kraków: Polska Akademia Nauk, 2008), 531–537.

Ciesielski Tomasz, „Sułkowski Aleksander Antoni h. Sulima (1730–1786), w *Polski Słownik Biograficzny*, 45/4, z. 187 (Warszawa–Kraków: Polska Akademia Nauk, 2008), 528–531.

